

Będzie ścieżka rowerowa przy drodze wojewódzkiej z Włoszczowy do Czarncy? Samorządy prowadzą rozmowy w sprawie finansowania inwestycji

Jest szansa, że przy drodze 786 z Włoszczowy w kierunku Czarncy powstanie ścieżka pieszo-rowerowa o długości około 5 kilometrów. Na razie nie wiadomo, kto sfinansuje jej budowę. Samorządy trzech szczebli prowadzą rozmowy.

Pierwsze w tym roku spotkanie w tej sprawie odbyło się z inicjatywy starosty 18 stycznia we włoszczowskim starostwie. Uczestniczyli w nim między innymi dwaj dyrektorzy Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich – Jerzy Wrona i Dariusz Adamek, radny wojewódzki Artur Konarski, burmistrz Włoszczowy Grzegorz Dziubek, dwaj starostwie włoszczowscy Dariusz Czechowski i Łukasz Karpiński oraz sołtys Kuzek Robert Toborek.

BARDZO POTRZEBNA INWESTYCJA

Głównym tematem rozmów była budowa ścieżki rowerowej od ulicy Czarnieckiego we Włoszczowie, poprzez Górkę Czarniecką, Kuzki, aż do Czarncy. W sumie około 5 kilometrów długości. Szacunkowy koszt tej inwestycji, jak twierdził radny Konarski, to około 2 miliony złotych.

Włoszczowscy samorządowcy przekonywali, że ta inwestycja jest bardzo potrzebna, a rozmowy w tej sprawie prowadzone były już od 2018 roku. Sołtys Kuzek zwracał uwagę, że przy nowym rondzie na Czarnieckiej Górcie nie ma żadnych przejść dla pieszych ani trasy dla rowerzystów, co stwarza niebezpieczeństwo dla poruszających się tą ruchliwą drogą wojewódzką.

- Ta inwestycja jest bardzo zasadna. Deklarujemy chęć pomocy województwu w przygotowaniu projektu - zapewniał starosta Dariusz Czechowski.

- Ta ścieżka jest konieczna ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców oraz potrzebę przemieszczania się. Powinna być już zrobiona podczas przebudowy drogi 786 w 2013 roku – twierdził Grzegorz Dziubek.

KTO SFINANSUJE BUDOWĘ?

Włodarz Włoszczowy chciał wiedzieć, jak będzie wyglądać samo finansowanie inwestycji – kto pokryje koszt przygotowania dokumentacji technicznej oraz samej budowy. Grzegorz Dziubek przypomniał, że w poprzednich latach wiele działa się na drogach wojewódzkich w gminie Włoszczowa, jednak samorządy gminy i powiatu nie miały większego wkładu finansowego w remonty, które realizowało województwo.

Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich chciał, żeby budowę ścieżki rowerowej z Włoszczowy do Czarncy współfinansowały równo województwo, powiat i gmina, na co nie chciały się zgodzić włoszczowskie samorządy, twierdząc, że to byłoby zbyt duże dofinansowanie do inwestycji wojewódzkiej. Tego samego zdania był również radny Artur Konarski.

Ostatecznie zapadła decyzja, że włoszczowskie samorządy wystąpią z pismem do marszałka województwa świętokrzyskiego, w którym zapewnią, że deklarują pomoc finansową w opracowaniu samego projektu technicznego na budowę ścieżki. Kolejne spotkanie w tej sprawie – tym razem już z wizją lokalną w terenie – zaplanowano na początek lutego.

Przy okazji ścieżek rowerowych wicestarosta Łukasz Karpiński zwrócił uwagę, że przydałaby się też przy drodze 786, ale na odcinku Ostrów-Sułków w gminie Krasocin (3,6 kilometra długości). Z kolei starosta Dariusz Czechowski zwracał uwagę, że brakuje ścieżek też przy innych drogach wojewódzkich w powiecie. Pytał także, czy jest planowana taka inwestycja przy drugim etapie obwodnicy.

OBWODNICA NA 100 PROCENT

Podczas wtorkowego spotkania w starostwie poruszono także temat budowy drugiego etapu obwodnicy Włoszczowy, na który – jak pamiętamy – województwo otrzymało pod koniec ubiegłego roku 19 milionów złotych dotacji z budżetu państwa.

- Jaka jest szansa na tę inwestycję – dopytywał burmistrz Dziubek. - Ja jestem realistą, jeśli chodzi o koszty. Szacunkowy koszt budowy wynosił w poprzednich latach około 40 milionów złotych. Biorąc pod uwagę dzisiejsze ceny obawiam się, że koszty mogą wzrosnąć do 60-70 milionów.

W odpowiedzi od dyrektora Jerzego Wrony burmistrz Włoszczowy usłyszał, że szansa na wybudowanie drugiego etapu obwodnicy naszego miasta wynosi 100 procent.

- Do Włoszczowy mamy dołożyć 6,3 miliona złotych z budżetu województwa. Najwyżej zwiększy się deficyt lub skorzysta z rezerw kredytowych. To jest realne – uspokajał dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach.

Pod koniec spotkania Grzegorz Dziubek poruszył też temat przebudowy zniszczonej drogi wojewódzkiej 742 z Włoszczowy w kierunku Jędrzejowa oraz lepszego oznakowania skrzyżowania ulicy Wiśniowej z obwodnicą południową miasta.

Źródło: Moja Gazeta Lokalna